

Księga Hioba

Rozdział 22

1. Wówczas głos zabrał Elifaz z Tema nu i rzekł: **2.** Czy Bogu człowiek przynosi korzyść? To sobie korzyść przynosi mędrzec. **3.** Czy Wszechmocny ma zysk z tego, żeś prawy, lub korzyść, gdy droga twa nienaganna? **4.** Czyż za pobożność twą karci się ciebie i wytacza ci sprawę przed sądem? **5.** Czy nie za zło twoje znaczne? Czy nie za nieprawość bez granic? **6.** Od braci bezprawnie pobierałeś zastaw, szaty zdzieraleś z [prawie] nagich. **7.** Wody odmawiałeś spragnionym, nie dawałeś chleba głodnemu. **8.** "Dla męża jest ziemia, i mieszka na niej ktoś znaczny", **9.** a wdowę z niczym odprawiasz, miażdżysz ramiona sierotom. **10.** Stąd wokół ciebie są sidła, i przeraża cię nagła bojaźń **11.** lub nie dostrzegasz ciemności i potopu, który cię zalewa. **12.** Czyż Bóg nie wyższy od nieba? Patrz w niebo! Jak gwiazdy wysoko! **13.** A ty powiadasz: Czy Bóg wie cokolwiek, czy spoza chmur może sądzić? **14.** Chmura - zasłoną; nie widzi. Po strefach niebieskich On chodzi. **15.** Chcesz dawnej drogi się trzymać, którą kroczyli występni? **16.** Ci poginęli przed czasem, gdy powódź zalała im fundamenty. **17.** A Bogu mówili: Oddal się od nas! Co zrobić nam może Wszechmocny? **18.** A to On napęlnia dobrem ich domy. Taka myśl grzesznych daleka ode mnie! **19.** Sprawiedliwi patrzą i cieszą się z tego, i szydzi człowiek prawy: **20.** Czyż nasz przeciwnik nie ginie? A resztę po nich pochłania ogień. **21.** Pojednaj się, zawrzyj z Nim pokój, a dobra do ciebie powrócą. **22.** Przyjmij z Jego ust pouczenie, nakazy wyryj w swym sercu. **23.** Gdy wrócisz do Wszechmocnego, będziesz znów mocny, usuniesz zło z twego namiotu. **24.** Gdy rzucisz złoto do prochu, i Ofir na skałę potoków, **25.** Wszechmocny będzie twą sztabą złota i stosem srebra dla ciebie, **26.** bo wtedy rozkoszą twą będzie Wszechmocny, podniesiesz twarz swą ku Bogu, **27.** wezwiesz Go, a On cię wysłucha, wypełnisz swoje śluby, **28.** zamiary swe przeprowadzisz. Na drodze twej światło zabłyśnie. **29.** On pychę wyniosłych uniża, tych, co oczy spuszczają, wybawia. **30.** Ocali Bóg niewinnego, za czystość swych rąk będziesz ocalony.